POLSKI
KOMITET OLIMPIJSKI

BIULETYN INFORMACYJNY

PRZEGLĄD
ZAGRANICZNEJ PRASY SPORTOWEJ

Nr 8/55

NA PRAWACH RĘKOPISU

P O L S K I   K O M I T E T   O L I M P I J S K I

BIULETYN INFORMACYJNY

Nr 8/55 1 listopada 1955

T r e ś ć

str.

I. Z DZIAŁALNOŚCI MIĘDZYNARODOWYCH ORGANIZACJI SPORTOWYCH

Igrzyska 1964 i 1968-go roku

"SEK", Hamburg, 20.6.1955

Po przydzieleniu przez Międzynarodowy Komitet Olimpijski organizacji Igrzysk w roku 1960-ym, w międzynarodowych kołach sportowych odzywają się już głosy odnośnie ewentualnych organizatorów następnych Igrzysk Olimpijskich. Dziennikarze zachodni twierdzą, że w czasie paryskiego Kongresu MKOl i tuż po nim trwały rozmowy "dyplomatyczne" w sprawie przyznania organizacji Igrzysk w latach 1964-ym i 1968-ym. Przypuszcza się, że w roku 1964-ym Igrzyska przyznane zostaną jakiejś miejscowości w Stanach Zjednoczonych, bądź stolicy Japonii. Tokio ma o tyle większe szanse, że miało już przyznane Igrzyska na rok 1940 oraz reprezentuje interesy coraz bardziej występującej na międzynarodową arenę sportową Azji.
Jest zupełnie możliwe, że Japończycy uzyskają dla swojej kandydatury większość wśród członków MKOl. W każdym razie rozgrywka odnośnie tych Igrzysk powinna mieć miejsce wyłącznie między Japonią i Stanami Zjednoczonymi.
Jeszcze bardziej frapująca jest sprawa następnych Igrzysk, w roku 1968. Utarło się już, że co osiem lat Igrzyska odbywają się w Europie. Obserwacje w Paryżu wykazały, że Związek Radziecki ubiegać się będzie właśnie o przyznanie tych Igrzysk. Należy przypuszczać, że jeżeli odprężenie w stosunkach międzynarodowych będzie się w dalszym ciągu rozwijać, to kandydatura Związku Radzieckiego znajdzie pełne poparcie wśród europejskich członków MKOl. Warto jednak przy tej okazji przypomnieć, że dotychczas nigdy jeszcze Igrzyska Olimpijskie nie odbyły się w południowej Ameryce a na rok 1956 Buenos Aires utraciło szanse tylko niewielką różnicą głosów. Dlatego liczyć się należy, że na wspomniane Igrzyska wpłynąć może również kandydatura któregoś z państw południowo-amerykańskich.

bo 7-55-M

Konferencja prasowa Brundage'a w NRF.

"Sport", Zurich, 8.7.1955

Przewodniczący zachodnio-niemieckiego Komitetu Olimpijskiego, von Halt zorganizował w Düsseldorfie konferencję prasową w związku z pobytem w NRF przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, Avery Brundage'a. Na konferencji tej okazało się, że Brundage jest wielkim sympatykiem piłki ręcznej i w związku z tym działacze tej dyscypliny liczą się poważnie z możliwością wprowadzenia piłki ręcznej z powrotem do programu olimpijskiego. Brundage był w latach dwudziestych wielkim progagatorem piłki ręcznej na terenie Ameryki i należał w tym czasie jako członek komisji technicznej do zorganizowanej wtedy na terenie Niemiec Międzynarodowej Federacji Piłki Ręcznej. Z entuzjazmem wyrażał się na Konferencji o meczu międzypaństwowym NRF-Austria, który oglądał w Wuppertalu. Brundage uważa, że piłka ręczna ma wielką przyszłość w Stanach Zjednoczonych z uwagi na wielkie walory dla lekkiej atletyki. Przewodniczący MKOl obiecał, że ze swojej strony uczyni on wszystko, ażeby zapewnić piłce ręcznej miejsce w programie olimpijskim. Niemniej jednak sądzi on, że zbyt trudno byłoby uwzględnić piłkę ręczną już w roku 1960 w Rzymie, ponieważ gra ta uprawiana jest tam jeszcze tylko przez dzieci w szkołach. We Włoszech nie ma również narodowej federacji tej dyscypliny i tak nie miałby nawet kto rozgrywek olimpijskich zorganizować.

bo 8-55-M

Jeszcze pretensje odnośnie Melbourne

"Sport", Zurich, 9.8.1955.

Szwajcarski "Sport" nie uważa wcale sprawy Melbourne za zamkniętą znanymi decyzjami ostatniego Kongresu MKOl. Komentator tego pisma w korespondencji ze Sztokholmu stwierdza, że Melbourne jest w dalszym ciągu problemem dla sportu europejskiego. Europa jest kontynentem z najbardziej ożywionym ruchem sportowym. Ta okoliczność została zlekceważona przez MKOl. Zlekceważono cały szereg okoliczności od klimatycznych począwszy na transportowych skończywszy.

Ci wszyscy, którzy pomyśleć mogli, że eksperyment z Melbourne nauczył czegoś panów z MKOl rozczarowali się gorzko po decyzji dotyczącej Squaw Valley. Powtórzy się tam ta sama historia, co w przypadku Melbourne. I znów tam, tak, jak i tu ofiarami będą zawodnicy, zmuszeni do olbrzymich wysiłków w trudnych do przystosowania się warunkach klimatycznych. Bardzo znamienna jest dysharmonia między postanowieniami MKOl, a życzeniami sportowców, reprezentowanymi przez fachowe federacje międzynarodowe. Poważny wpływ na poprawienie sytuacji w tej dziedzinie miałaby ściślejsza niż dotychczas współpraca między MKOl, a federacjami.
bo 8-55-M

Koresp<u>ondent amerykański "Sportu" o Squaw Valley.</u>

"Sport", Zurich, 6.7.1955.

Fałszem jest mówienie o jakimś kurorcie Squaw Valley, ponieważ takowy wogóle nie istnieje. Squaw Valley jest obecnie wyłącznie nazwą terenów narciarskich o średniej jakości, zaopatrzonych w dwa wyciągi narciarskie oraz jedno schronisko. Powtarzająca się na łamach prasy opinia wysuwająca Squaw Valley na czoło ewentualnych innych kandydatur na zimowe Igrzyska, ponieważ wszystkie miejsca zawodów leżą tam blisko jeden obok drugiego, również nie odpowiada prawdzie. Nie ma mianowicie obecnie w Squaw Valley ani sztucznego lodowiska, ani toru bobslejowego, ani też skoczni narciarskiej. Nieścisłe są również informacje, jakoby jakiś hotelarz z Squaw Valley odwiedził wszystkich członków MKOl i werbował ich za kandydaturą tej miejscowości, ponieważ w Squaw Valley nie ma ani jednego hotelu. Mowa tu raczej o właścicielu całej Squaw Valley, którego podróż naokoło świata zakończyła się o tyle sukcesem, że obecnie jego prywatny "kurort" rozbudowany zostanie i wyposażony w odpowiednie urządzenia na koszt stanu Kalifornia w związku z koniecznością zorganizowania przydzielonych Igrzysk Olimpijskich.
W związku z tym, co tu powiedziano, zrozumiały się staje chwyt propagandowy z zagwarantowaniem każdemu uczestnikowi Igrzysk podróży i pobytu w Squaw Valley za 500 dolarów. Nie ma tu ani krztyny olimpijskiego idealizmu, jest natomiast najczystszy biznes. Przy tych wszystkich krytycznych uwagach należy jednak

lojalnie stwierdzić, że jednym dysponuje Squaw Valley napewno, mianowicie środkami finansowymi zagwarantowanymi tej narciarskiej okolicy przez najbogatszą z kas, państwową kasę stanu Kalifornia. Sądzę jednak, że niezbyt radosnym zjawiskiem życia olimpijskiego jest okoliczność, że wzniosłe idee Coubertina zostały zmieszane z amerykańskim biznesem w "kalifornijski cocktail olimpijski".

bo 8-55-M

Oburzenie w Austrii

"Sport", Zurich, 9.8.1955.

Szwajcarski "Sport" przytacza pod nagłówkiem "Uzasadnione rozgoryczenie w Austrii" wypowiedź dziennika wiedeńskiego "Neue Wiener Zeitung w związku z przyznaniem Squaw Valley organizacji zimowych Igrzysk Olimpijskich w roku 1960-ym. Pismo to stwierdza, że wprawdzie jeszcze pięć lat dzieli nas od tych Igrzysk, ale pierwszy rezultat ich jest już znany. Brzmi on: 1:0 na korzyść biznesu. Przegranym jest tym razem duch olimpijski. "Dwoma głosami większości /32:30/ zadecydował Międzynarodowy Komitet Olimpijski przekazanie organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich nie miastu Innsbruck, ale jakimś terenom położonym gdzieś w Kalifornii, zwanym Squaw Valley. Squaw Valley nie jest żadnym miastem i żadną miejscowością, lecz terenem zakupionym przez Towarzystwo Handlowe, które zamierza urządzić tam raj sportów zimowych i wykorzystać ten raj odpowiednio dla swoich interesów finansowych; a olimpiada zimowa wydaje się być najlepszą dla tych celów formą reklamy." Dziennik podkreśla, że MKOl nie wziął pod uwagę wspaniałego dorobku i tradycji Austrii w dziedzinie sportów zimowych i stwierdza z naciskiem, że w Paryżu pogrzebano sportowego ducha idei olimpijskiej. Przy tej okazji pismo wiedeńskie wyraża również żal z powodu stanowiska w tej sprawie jednego z sąsiedzkich państw /nie wymieniając jednak o które państwo chodzi/. Komentator szwajcarskiego "Sportu" popiera w pełni pretensje Austriaków i dodaje od siebie, że nie wolno w odniesieniu do Stanów Zjednoczonych zapominać o olbrzymich wpływach towarzystw telewizyjnych. Zarobki organizatorów Igrzysk z tytułu transmisji telewizyjnych z Igrzysk osiągną napewno wysokie kwoty, "Sport" przypomina, że za transmisję telewizyjną z koronacji królowej Elżbiety firma, która okazję tę wykorzysta-

ła dla swoich celów reklamowych zapłaciła 3 miliony franków szwajcarskich.
bo 8-55-M

Squaw Valley rozpoczyna z jednym milionem dolarów
"Sport", Zurich, 5.10.1955.

W San Francisco powstała komisja przygotowawcza Zimowych Igrzysk Olimpijskich w Squaw Valley. Komisja ta popierana jest przez władze państwowe. Oddano jej do dyspozycji jeden milion dolarów. Plany przygotowawcze obejmują wybudowanie centrum sportów zimowych z trzema wyciągami narciarskimi, torem bobslejowym, stadionem lodowym, restauracjami i hotelami oraz wszystkimi koniecznymi urządzeniami pomocniczymi, takimi jak instalacje dla prasy i radia, parkingi i trasy komunikacyjne.
bo 8-55-M

Brundage chwali Australijczyków i ostrzega Sun Valley
"Equipe" z 13.X.55

Przewodniczący MKOl Brundage przyjął przebywającego obecnie w sprawach handlowych w USA wiceprzewodniczącego Komitetu Organizacyjnego Igrzysk Olimpijskich w Melbourne Lewisa Luxtona. Brundage oświadczył, że Austrialijczycy wykonali w ostatnich miesiącach dużą pracę i jest przekonany, że wszystko będzie gotowe przed otwarciem Igrzysk.

Równocześnie Brundage podał do wiadomości, że jego zdaniem przygotowania do Igrzysk Zimowych w Sun Valley w roku 1960 będą kosztować nie 1 miljon a 5 miljonów dolarów. Brundage dodał, ze Stan Kalifornia zapewne zdaje sobie sprawę z pracy, jaką musi wykonać i że jeżeli MKOl na sesji w Cortinie nie otrzyma gwarancji o dostarczeniu odpowiednich funduszów na przygotowania w Sun Valley, będzie ono musiało zrezygnować z Igrzysk w 1960 roku.
bo 8-55-jp

Sprawa siatkówki w programie olimpijskim nie stracona

Przewodniczący MKOl Brundage wystosował pismo do MF Siatkówki, w którym stwierdza, że nie przyjęcie siatkówki do programu fakultatywnego Igrzysk Olimpijskich nie oznacza, że

MKOl nie uświadamia sobie rosnącej popularności siatkówki na całym świecie. Problem polega na tym, że program olimpijski jest już zbyt przeładowany. MKOl nie zakończył jednak studiów nad tym zagadnieniem.

MF Siatkówki rozesłała fotokopię pisma Brundage do wszystkich afiliowanych związków siatkówki.
bo 8-55-jp

MKOl kandydatem na nagrodę Nobla
"Equipe" z 6.X.55

Kandydatem na nagrodę Nobla w roku 1955 jest Międzynarodowy Komitet Olimpijski, który od 61 lat pracuje nad zbliżeniem młodzieży całego świata.
bo 8-55-jp

Rzymski Kongres UCI.
"Sport",Zurich, 29-8-1955

W 99-ym Kongresie UCI, który odbył się w Rzymie w związku z kolarskimi Mistrzostwami Świata udział wzięli przedstawiciele 30 afiliowanych państw. Sekretarz Generalny, Rene Chesal oświadczył w swoim referacie sprawozdawczym, że ułożenie międzynarodowego Kalendarza wyścigów wciąż sprawia jeszcze trudności, niemniej oczekuje się, że na kongresie kalendarzowym, który odbyć się ma w listopadzie w Zurichu, praca nad tym kalendarzem zakończona zostanie z wynikiem pozytywnym. Chesal zapowiedział, że UCI podejmie szeroką walkę ze stosowaniem środków dopingowych w kolarstwie.
Po zebraniu dokładnej dokumentacji od wszystkich federacji członkowskich, powołana zostanie specjalna komisja, która problem ten zbada szczegółowo. UCI przybył nowy organ w postaci komisji dla spraw turystyki motorowej /przeprowadzanej na rowerach zaopatrzonych w małe motorki/. W przyszłości obowiązywać ma składanie przez organizatorów wyścigów deklaracji na ręce sekretariatu federacji, stwierdzających, że nie wypłacają oni uczestnikom wyścigów żadnych premii startowych. Komitet dyrekcyjny ustosunkowuje się pozytywnie do sprawy uznawania kobiecych rekordów kolarskich. Ostateczna decyzja podjęta ma być na wiosennym Kongresie roku 1956-go, który odbędzie się w Paryżu i będzie miał szczególnie uroczysty charakter

w związku z jubileuszem Francuskiej Federacji Kolarskiej. Komisja Techniczna poinformowała delegatów o niektórych szczegółach następnych Mistrzostw świata, które rozegrane będą w roku 1956-ym w Kopenhadze. Mistrzostwo szosowe przeprowadzone będzie na obwodzie zamkniętym długości 12,950 km. Amatorzy będą musieli przejechać obwód ten 15 razy, zawodowcy zaś 22 razy. Według oświadczenia Joinarda na organizatorów Mistrzostw świata w roku 1957-ym brane są pod uwagę Belgia i Hiszpania, w roku 1958-ym zaś Francja, Holandia, Hiszpania, Saara, Luxemburg.
bo 8-55-M

II. SYTUACJA WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I SPORTU ZAGRANICĄ

ANGLIA

Przewidujący Chataway

"Sport", Zurich, 17.8.1955

Angielska Federacja Lekkoatletyczna szczególnie ostro przestrzega przepisów dotyczących zakazu sportowej działalności publicystycznej oraz udziału w audycjach radiowych czynnych zawodników. Nic więc dziwnego, że rekordzista świata, Chris Chataway, w związku z otrzymaniem posady spikera handlowych audycji telewizyjnych zgłosił swoim pracodawcom zastrzeżenie, że nie będzie on miał nic wspólnego ze sportową częścią audycji i nie będzie musiał reklamować żadnych artykułów sportowych.
bo 8-55-M

Trener francuski nie zadowolony ze spotkania bokserskiego

Anglia - ZSRR

"Equipe" z 16.X.55

Francuski trener bokserski Vianey, który przyglądał się spotkaniu ZSRR - Anglia w Londynie oświadczył, że bokserzy radzieccy podobali mu się bardziej w Berlinie. "Odnoszę wrażenie, że wielu z nich pragnie wzorować się na niezrównanym Polaku Drogoszu, co im jednak zupełnie nie odpowiada. Z dru-

żyny angielskiej bardzo rozczarował Bruce Wells, który zdaniem Vianey wyraźnie przegrał swą walkę z Szatkowem.
bo 8-55-jp

Na temat dyskryminacji rasowej
"Les Sports" z 15.IX.55

Przewodniczący honorowy Transwal Sporting Club p.Ludwig Japhet oświadczył niedawno że powinny być stworzone dwie kategorie mistrzostw świata w boksie: jedna dla białych i jena dla nie-białych. Posunął się on nawet dalej .. oświadczył bowiem że selekcja ta powinna być rozciągnięta na wszystkie sporty. Jego głównym argumentem jest to, że czarni są lepiej zbudowani fizycznie i lepszy mają układ nerwowy.

Skoro jednak ten poczciwy pan Japhet przywiązuje tyle wagi temu tak ważnemu zagadnieniu sportowemu i rasowemu nie powinien się był zatrzymać w połowie drogi. Czyż zapomina on, że wśród "nie białych" jak on nazywa znajdują się żółci, czarni i pół czarni /kawa z mlekiem/. I skoro już klasyfikujemy to należy wziąć pod uwagę, że w każdej z tych kategorii są mali, średni i wielcy, grubi i ciency, łysi i owłosieni, krótkowidze i dalekowidze i inne jeszcze odmiany...

Może Pan Japhet będzie pogłębiać swoje studia, Swiat sportowy oczekiwać będzie rezultatów z niecierpliwością... gdyż nie zawsze ma się okazję czytać coś komicznego...
bo 8-55-ZB

BRAZYLIA

Ze sportu brazylijskiego.
"Sport", Zurich, 19.8.1955.

W Brazylii powołana została nowa Dyrekcja tak zwanej Confederacao Brasileira de Desportos, stanowiącej kierowniczy organ sportu brazylijskiego. Nowa Dyrekcja zamierza w poważnej mierze rozszerzyć kontakty międzynarodowe, szczególnie z krajami Europy. W związku z tym zlecono Komisji Spraw Międzynarodowych tego kierowniczego organu już obecnie zająć się organizacją przewidzianych na rok przyszły kontaktów międzynarodowych. Na podstawie doświadczeń zebranych

na ostatnich piłkarskich mistrzostwach świata w Szwajcarii postanowiono szczególną opieką otoczyć piłkarską reprezentację Brazylii. W kierowniczych kołach sportowych Rio de Janeiro wyraża się opinię, że prawdopodobny skład reprezentacji państwowej na następne mistrzostwa świata powinien być obecnie ustalony chociażby w zarysach i reprezentacja ta powinna zgrywać się ze sobą w szeregu spotkań międzynarodowych i przeprowadzać systematycznie wspólne intensywne treningi. Opracowany ma być w porozumieniu z okręgowymi Związkami piłki nożnej z Rio de Janeiro i Sao Paolo, skąd pochodzi olbrzymia większość kadry narodowej specjalny regulamin stałej selekcji członków reprezentacji narodowej. Regulamin ten przewidywać ma przede wszystkim powołanie tzw. kierownika technicznego reprezentacji, który mieć będzie do pomocy dwóch dyplomowanych trenerów. Kierownik ten będzie odpowiedzialny za powoływanie reprezentacji i jej wszechstronne przygotowanie.
bo 8-55-M

Wielki turniej koszykówki w Brazylii

"Equipe" z 13.X.55

P.Rumi de Ranieri, wiceprzewodniczący Brazylijskiego Związku Koszykówki udaje się do Europy, by przeprowadzić pertraktację w sprawie zaproszenia reprezentacji ZSRR, Węgier, Czechosłowacji, Włoch i Francji na turniej międzynarodowy, który odbędzie się w pierwszym kwartale 1956 roku w Sao-Paolo z okazji otwarcia hali sportowej Ibirapuera. Na turniej zostanie zaproszona także ekipa USA.

Tournée piłkarzy brazylijskich po Europie w 1956

"Equipe" z 4.X.55

Na wiosnę 1956 r. przyjeżdża do Europy reprezentacja Brazylii w piłce nożnej. Brazylijczycy grać będą z Portugalią, Szwajcarią, Austrią, CSR /21.4./, Włochami, Turcją i Anglią. Uzgodniono, że mecze rewanżowe odbędą się w Brazylii w roku 1956 z Włochami i CSR, a w 1957 roku z Portugalią, Austrią i Anglią.

/Dop.red. - Manager brazylijskich klubów piłkarskich, Roberto Fauschleger, który oferuje sprowadzenie do Polski w roku

1956 drużyny "Portugese Athletik", oświadczył, że w Brazylii rozważa się możliwość rozegrania w roku 1957 dalszych spotkań międzypaństwowych w Europie, m.in. ze Szwecją i Polską/
bo 8-55-jp

EGIPT

Egipt - Polska w piłce nożnej

"Ahram" z 23.8.55

Egipska Federacja Piłki Nożnej otrzymała propozycję od Polskiej Federacji rozegrania spotkania międzynarodowego w Kairze. Propozycja została w zasadzie przyjęta. Termin spotkania zostanie ustalony po zapadnięciu decyzji w sprawie spotkania z Niemcami Wschodnimi.
bo 8-55-jp

FINLANDIA

Zgon konsula Krogiusa

"Sport", Zurich, 5.10.1955.

Konsul fiński i naukowiec-prawnik Ernst Krogius zmarł w Kopenhadze przeżywszy przeszło 90 lat. Przez ćwierć wieku Krogius należał do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. W fińskim Komitecie Olimpijskim był Przewodniczącym w latach od 1918-go do 1948-go . Był on zapalonym żeglarzem i na Igrzyskach w roku 1912, w Sztokholmie zdobył brązowy medal. Był współzałożycielem Fińskiego Związku Żeglarskiego i od roku 1906 do 1917 członkiem Prezydium tego Związku.
bo 8-55-M

FRANCJA

Lekkoatleci polscy nie mogli przyjąć zaproszenia na zawody do Lyonu

"Equipe" z 4.X,55

... Przedstawiciel Football Club de Lyon nawiązał kontakt z lekkoatletami polskimi i finlandzkimi przebywającymi na trójmeczu w Paryżu, zapraszając ich na meeting do Lyonu.

Pan Hoffman, przewodniczący Polskiej Federacji L.A.,zapewnił, że mimo odbywających się w tym samym czasie mistrzostw Polski, można liczyć się z udziałem 10 najlepszych lekkoatletów polskich.

/Dop.red.- mimo, że organizatorzy zawodów w Lyonie oferowali bardzo korzystne warunki zaproszenia - pokrycie kosztów podróży samolotowej do Genewy i kolejowej z Genewy i z powrotem, Sekcja L.A. zmuszona była zrezygnować z przyjęcia zaproszenia, by nie osłabiać konkurencji w mistrzostwach Polski/.

bo 8-55-jp

Chromik zostanie zaproszony do Francji

"Equipe" z 11.X.55

W biegu przełajowym o Wielką Nagrodę Międzynarodową miasta Arles /Francja/ w dniu 5 lutego 1956 spodziewane jest uczestnictwo Anglików, Hiszpanów, Szwajcarów, Włochów i prawdopodobnie Polaka Chromika, do którego wysłano zaproszenie.

bo 8-55-jp

GRECJA

Pomnik pierwszego Zwycięzcy Maratonu

"Sport", Zurich, 29.8.1955.

Na przedmieściu Aten, Amaroussion, odsłonięty został pomnik pierwszego olimpijskiego zwycięzcy maratonu w roku 1896-ym, Greka, Louisa Spiridona. Należy przypomnieć, że jeszcze w roku 1936-ym na Igrzyskach w Berlinie, Spirydon był gościem hanorowym Igrzysk.

bo 8-55-M

JUGOSŁAWIA

Sprawa tenisistów jugosłowiańskich.

MF Tenisa powiadomiła wszystkie afiliowane w niej federacje narodowe że tenisiści jugosłowiańscy Vladimir Petrovic i Ladislaw Legenstein nie mają prawa brać udziału w jakichkolwiek turniejach i spotkaniach międzynarodowych. Zarządzenie to, wydane na prośbę Jugosłowiańskiego Związku Tenisa,

obowiązuje aż do rozpatrzenia sprawy przez władze MF Tenisa.
bo 8-55-jp

/pismo I.L.T.F. z 7.X.55/

NIEMCY

Willi Daume /Sylwetki zagranicznych działaczy sportowych/
"SEK", Hamburg, 18.7.1955

W zachodnio-niemieckich kołach sportowych coraz poważniej mówi się o ustąpieniu księcia Mecklenburga ze stanowiska członka MKOl i wysunięciu na jego miejsce kandydatury prezydenta Zachodnio-niemieckiego Związku Związków Sportowych, Willi Daume z Düsseldorfu. Daume urodził się 24 maja 1913-go roku. Jest on przemysłowcem. Od roku 1950 piastuje stanowisko prezydenta Związku Związków Sportowych NRF. Jednocześnie jest przewodniczącym Związku Piłki Ręcznej NRF. W roku 1952 przyjęty był na specjalnej audiencji przez Papieża Piusa XII. Jako prezydent ZZSportowych podkreślał on niejednokrotnie wielką wagę zagadnienia amatorstwa. Szczególnie w związku z przygotowaniami niemieckiej drużyny olimpijskiej zwrócił on uwagę, że nie mogą one w żadnym wypadku zakłócić normalnej pracy zawodowej członków kadry.
bo 8-55-M

Zachodnio-niemiecka drużyna piłki ręcznej zaproszona do Japonii
"Equipe" z 6.X.55

Zachodnio-niemiecka drużyna piłki ręcznej, która zdobyła w tym roku mistrzostwo świata została zaproszona na tournée do Japonii. Koszta podróży pokrywają radiostacje i dzienniki japońskie.
bo 8-55-jp

SZWECJA

Djurgarden po meczu z Gwardią
"Sport", Zurich, 5.10.1955.

Klub Djurgarden ze Sztokholmu ma już dosyć pucharu Europy. Na swoim pierwszym meczu w Sztokholmie z polskim klubem Gwardia

Szwedzi mieli tylko 3500 widzów i oczywiście impreza zakończyła się poważnym deficytem. Deficyt ten powiększy się jeszcze kosztami podróży do Warszawy. Władze klubowe zastanawiały się nawet nad sprawą wycofania się z rozgrywek o puchar Europy, tymbardziej że po przegranej w Warszawie wycofanie i tak nastąpiłoby automatycznie.
bo 8-55-M

WĘGRY

Sebes otrzymuje listy z pogróżkami
"Sport", Zurich, 5.10.1955.

Węgierski kierownik piłki nożnej, Gustaw Sebes otrzymał po meczach reprezentacji węgierskiej ze Szwajcarią i Związkiem Radzieckim szereg listów z pogróżkami, w których przypisuje się mu winę za obniżenie poziomu jedenastki węgierskiej, na skutek nie przeprowadzenia w porę odmłodzenia składu reprezentacji. Mimo to Sebes oświadczył, że nie zostaną w reprezentacji przeprowadzone żadne większe zmiany. Zarzuca mu się niewłaściwe zestawienie obrony na meczu ze Szwajcarią. Jednak, gdyby nie kontuzja Varhidi'ego wystawiłby go on ponownie. Mecz z ZSRR wykazał, że ma on rację, powierzając obronę zawodnikom o dużych umiejętnościach krycia przeciwnika. Również starzy napastnicy są w stanie uzyskać jeszcze poważne sukcesy. Oczywiście, że jednocześnie przeprowadzane będzie normalne systematyczne odmładzanie składu reprezentacji.
bo 8-55-M

Fałszywe bilety na meczu Węgry - ZSRR w Budapeszcie
"Equipe" z 6.X.55

Dwaj handlarze, którzy wydrukowali a następnie sprzedali 16.000 fałszywych biletów na meczu piłkarskim Węgry-ZSRR w Budapeszcie, zostali skazani na 9 i 4 lata więzienia.
bo 8-55-jp

Reforma systemu rozgrywek siatkówki na Węgrzech
Nep Sport z 7.X.1955

W celu podniesienia poziomu siatkówki Węgrzy zmodyfikowali rozgrywki ligowe. Dawną ligę złożoną z 12 zespołów podzielono

na I i II ligę po 6 zespołów. Przyczyni się to do wyrównania poziomu w ligach oraz da wolne terminy na rozszerzenie kontaktów międzynarodowych.
bo 8-55-t.o.

Lekkoatleci węgierscy nie wyjadą do USA
"Equipe" z 28.9.55

Węgrzy nie przyjęli zaproszenia dla swoich lekkoatletów na zawody w halach amerykańskich, tłumacząc się, że miesiące styczeń i luty są przeznaczone na Węgrzech na przygotowania do sezonu.

Angielski Związek Lekkoatletyki zastrzegł sobie odpowiedź w sprawie zaproszenia do Ameryki Chataway'a i Hewsona.

Gunnar Nielson /Dania/ wyjeżdza w lutym na zawody do Afryki Południowej.
bo 8-55-jp

WŁOCHY

Międzynarodowa wystawa olimpijskich znaczków pocztowych.
"Sport", Zurich, 9.8.1955.

W lipcu odbyła się w San Marino Międzynarodowa Wystawa znaczków pocztowych o tematyce olimpijskiej. Wystawa ta zorganizowana została staraniem rządu San Marino i Komitetu Olimpijskiego Włoch. Na wystawie reprezentowane były kolekcje z 15 państw. Razem zgromadzono ich 47. Tylu też było uczestników wystawy-27 cudzoziemców i 20 Włochów. Pierwszą nagrodę uzyskał Sycylijczyk Carlo Condarelli z Catanii. Najlepszą dokumentację sportową do swoich zbiorów przygotował Josef Meiers z Saary.
bo 8-55-M

III. WYPOWIEDZI PRASY ZACHODNIEJ O KRAJACH OBOZU POKOJU

"Polska i ... Norwegia rewelacjami tegorocznego sezonu lekkoatletycznego"
"La Bourse Egyptienne" z 7.9.55

Czechosłowacja pokonała Polskę w lekkiej atletyce, ale właśnie Polska okazała się wielką w tej przygodzie, ponieważ po-

rażkę swoją zawdzięcza tylko dyskwalifikacji Lewandowskiego na 1.500 m i sztafety 4 x 100 m.

Wiadomo, że Polacy mają spotkać się z Francją i Finlandią w Paryżu. Spotkanie to zapowiada się sensacyjnie. Finowie bowiem znacznie podnieśli swój poziom, ale Polacy wraz z Węgrami stanowią dużą rewelację sezonu przedolimpijskiego.

Gdyby oceniać spotkania na podstawie zwycięstw w poszczególnych konkurencjach w spotkaniach międzynarodowych, okazałoby się że poza Polską wielką rewelacją tego roku są również ... Norwedzy, co dowodzi, że można odgrywać pewną rolę w lekkiej atletyce bez żadnego poparcia ze strony państwa.

bo 8-55-jp

Za kulisami radzieckich sukcesów sportowych.

"Sport", Zurich, 5.10.1955.

Dziennikarze angielscy, którzy przebywali ostatnio w Moskwie wraz z brytyjską reprezentacją lekkoatletyczną, poświęcili czas swego pobytu w Związku Radzieckim przestudiowaniu stosunków panujących w sporcie radzieckim. Starali się oni szczególnie zbadać kulisy rozwijających się wciąż we wszystkich dziedzinach sportowych sukcesów międzynarodowych sportowców radzieckich. Dziennikarze ci stwierdzili przede wszystkim, że państwowe poparcie i praca trenerów rozpoczyna się już w stosunku do talentów młodzieżowych, wyróżniających się na szkolnych świętach sportowych oraz na innych szkolnych imprezach sportowych. Osiągnięcia ich obserwowane są troskliwie w planowy sposób i w dalszym ciągu rozwijane. Praca ta uzyskuje szczególne poparcie w dziedzinie zaopatrzenia w sprzęt sportowy krajowy i importowany. I tak na przykład Związek Radziecki zakupił ostatnio w Szwecji 500 tyczek najnowszej konstrukcji, w Niemczech zaś nowe modele obuwia biegowego dla lekkoatletów i inny sprzęt sportowy. Ta długofalowa praca masowa ogniskuje się w rozwijanym z wielką intensywnością poparciu dla najwyższych osiągnięć i dla czołówki wyczynowej. Już przed laty rozpoczęta została praca polegająca na kompletowaniu ukazujących się zagranicą podręczników technicznych z najrozmaitszych dziedzin sportu. Podręczniki te opracowywano następnie w języku rosyjskim na własny użytek. W tych radzieckich opracowaniach wykorzystywano również wyniki przeprowadzonych w Związku Radzieckim

badań naukowych w dziedzinie wychowania fizycznego i sportu. W ten sposób powstały podstawy do kształcenia sportowych sił nauczycielskich i trenerów. Praca ta bez żadnej przerwy kontynuowana jest w dalszym ciągu i ulepszana zdobyczami badań własnych. Praktyczna praca trenerska przeprowadzana jest z poważnym wysiłkiem i w warunkach wielkiego zdyscyplinowania. W ścisłej współpracy z lekarzami i psychologami, trenarzy dążą do osiągnięcia w każdym wypadku czołowego sportowca jak najwyższych wyników. Państwowe kierownictwo i państwowa kontrola zapewnia zawodnikom dostateczną ilość wolnego czasu. Osiągnięcia sportowe nie są nagradzane pieniędzmi, zapewniają jednak zawodnikom cały szereg przywilejów. Nie małe znaczenie ma tu też ogólny szacunek, którym obdarzeni są czołowi sportowcy oraz okazja do wybicia się z masy. Te czynniki mają również poważny wpływ na intensywność treningów i podnoszenie poziomu. Ten rozwój sportu radzieckiego wciąż jeszcze znajduje się, zdaniem wspomnianych obserwatorów w swojej początkowej fazie. Czym więcej sukcesów osiągają obecnie sportowcy radzieccy w rosnącej ilości spotkań międzynarodowych, tym więcej wzorów do naśladowania uzyskuje młode pokolenie radzieckich sportowców. Zdaniem dziennikarzy angielskich zaobserwowane przez nich okoliczności wskazują w sposób zasadniczy na kulisy wzrastających osiągnięć sportowych Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

bo 8-55-M

"Węgrzy zazdroszczą szwedzkim "amatorom"

"Dagens Nyheter" - 4.10.1955

... Czy istotnie będzie tak /jak mówią niektórzy w Szwecji/ że szwedzcy amatorzy spotkają się z węgierskimi zawodowcami, czy też walka będzie się toczyć między szwedzkimi półzawodowcami a Węgrami, będącymi amatorami w przynajmniej takim samym stopniu jak Szwedzi ?

Szwedzki regulamin lekkoatletyczny dopuszcza pierwsze nagrody do wys. 175 koron, zaś dalsze nagrody w opadającej, nieustalonej ściśle skali. Większość zawodników drużyny reprezentacyjnej podejmuje często nagrody w gotówce. Odbywa się to przez wpłacanie nagród na ich konto w Związku, na późniejsze, kontrolowane zakupy ...

Bengt Nilsson brał udział w rb.w ok. 50 zawodach ... Po zakończeniu sezonu jego końcowy zarobek wynosi prawdopodobnie dobrze ponad 5.000 koron, - abstrahując od dalszych jeszcze zarobków na dietach i td...

Gwiazdy sportowe w państwach wschodnio-europejskich pracują bardzo ciężko. Asy światowej sławy nie stanowią tu wyjątku. O godz. 6-ej rano pierwszy trening... przez cały rok... niekiedy trening także w środku dnia ... a przede wszystkim ostry trening wieczorem.

Zasadę stanowi trening równolegle z pracą cywilną, może dlatego, że rozumie się tam, iż żaden człowiek nie wytrzymałby, gdyby mu się kazało uprawiać wyłącznie sport.

Obozy treningowe nie są tak częste jak nam się to zdaje w Szwecji. Różnica w zakresie tendencji do zawodowstwa nie jest w rzeczy samej tak wielka. To co na Wschodzie Europy sportowcy dostają od państwa, w Szwecji nie rzadko otrzymują w inny sposób.

... Węgrzy nie mają natomiast odpowiednika szwedzkich "komiwojażerów sportowych". W wielkich drużynach piłkarskich premie za zwycięstwo odpowiadają w walucie szwedzkiej sumie 25 koron. Gdy zaś drużyna reprezentacyjna Węgier grała ostatnio w Szwecji, każdy gracz otrzymał podobno na drobne wydatki na cały czas pobytu tylko skromną sumę 80 koron.

bo 8-55 Ła.

Spotkanie międzypaństwowe na żużlu Polska-Szwecja.

"Aftontidningen" - 5.10.1955

... Będzie to dość równe spotkanie i o takim zdekłasowaniu jak przed 4 laty w Örebro, nie ma mowy.

"- W Polsce panuje zupełnie fantastyczne zainteresowanie żużlem, który rozwija się tam szybko. 50.000 - 100.000 widzów na zawodach żużlowych nie jest tam wcale nadzwyczajnością, co mogą poświadczyć zawodnicy szwedzcy, którzy tam byli."

"- Mamy nadzieję na spotkanie rewanżowe w Polsce w roku przyszłym, - mówi dalej R.G., Rosjanie obiecali także swój udział i dlatego uważam za szczególnie cenne nawiązanie przez Szwecję wymiany sportowej z państwami bloku wschodniego".

"Svenska Dagbladet" 8.10.1955

... polska drużyna żużlowa stała się, jak się tego spodziewano, łatwym kąskiem dla ... szwedzkiej drużyny reprezentacyjnej. Reklamiarze przesadzili jak zwykle, chcąc stworzyć jak największe zainteresowanie wokół Polaków. Ci ostatni z pewnością umieją jeździć o wiele lepiej niż mieli to sposobność pokazać na trudnym torze sztokholmskim, którego na domiar nie chcieli nawet wypróbować. Robienie z nich jakichś fenomenów było krzywdą dla tych przyjemnych, twardych chłopców, którzy w żadnym wypadku nie dopuścili się żadnych nieprawidłowości w swojej jeździe.

Dla tych, którzy widzieli spotkanie Polska-Szwecja przed 5 laty.. było przede wszystkim oczywiste, że park maszynowy Polaków był tym razem o wiele lepszy. Poza tym postępy były dość małe. Własny tor stanowi jednak duży plus, i nie jest wykluczone, że polska drużyna reprezentacyjna może u siebie wydać walkę szwedzkiej reprezentacji B.

Bezkonkurencyjnie najlepsi z pośród gości byli Szwendrowski i Krzesiński, którzy razem zdobyli równo połowę punktów zdobytych przez całą drużynę ... W przerwie prowadziła Szwecja prawie trzykrotną przewagą punktów, dzięki jednak wspaniałemu zrywowi dwóch polskich asów przewaga stopniała, m.i. po wygraniu przez nich dwóch biegów...

bo 8-55 Ła

"Czego uczą nas państwa wschodnio-europejskie;
Mniej elegancji: Więcej efektywności "

"Idrottsbladet" - 30.9.1955

Ulf Jansson pisze:

Widzieliśmy różnicę między szwedzkim sportem elitarnym a sportem uprawianym ... w państwach wschodnio-europejskich. Niedawno zwiedzaliśmy w Polsce czteroletnią wyższą szkołę sportową koło Warszawy, gdzie kształci się 1.000 wychowanków pod kierownictwem 200 wykładowców. Rozmawialiśmy z rektorem szkoły prof.Misiurą, dobrym przyjacielem prof. Christenssona z GCI w Sztokholmie ...

"- Jak widzicie zaczyna tu być staromodnie i staje się też ciasno - mówi prof. M.- Musimy budować nowe pomieszczenia.

Uprzedziliśmy o tym władze, za dwa lata będziemy mogli przenieść się do nowych lokali".

"- Ależ panie rektorze. Kto zapłaci za to wszystko...?"
Prof.M. uśmiecha się słysząc to naiwne pytanie.

"- Państwo." - odpowiada.

... Hala A.W.F. 130 m długości i 40 m szerokości. Nie robi przy tym zupełnie jakiegoś nadzwyczajnego wrażenia. Ale .. był tam sprzęt i możliwości wykonywania wszystkich sportów... Miało się wrażenie, że się jest w starym angielskim college. Wielkie, szare, posępne budowle. Niezbyt piękne lecz celowe, no i za dwa lata miano przecież dostać nowe pomieszczenia...

...w mieście poświęcamy kilka chwil na obejrzenie wszystkich nowozbudowanych urządzeń sportowych: olbrzymiego stadionu nad Wisłą, mieszczącego 90.000 widzów i zbudowanego w 9 miesięcy, - stadionu lekkoatletycznego CWKS-u, 40.000 widzów, bieżnie równie dobre jak na stadionie NEP w Budapeszcie, - stadionu hokejowego Sparty, 20.000 miejsc dla publiczności, - stadionu motorowego Budowlanych, 30.000 miejsc, - stadionu Polonii... jednego z najpiękniejszych obiektów w Warszawie, podobnego do starej budowli rzymskiej, z pięknie ukształtowanym portalem wejściowym, z ultra nowoczesnymi szatniami, basenem pływackim itd...

Wokół wywożono sprawowanymi końmi resztki ruin. W podwórkach i oficynach ludzie żyli w nędzy.

"- Nie możemy pozwolić naszym dzieciom wzrastać w brudzie. Muszą mieć gdzie się podziać - mówiono mi - Musimy mieć sport, by móc budować dalej ..."

bo-55 Ła.

Warszawa-Bern 8:12

"SEK", Hamburg, 10.8.1955

Porównanie wyników uzyskanych na Międzynarodowych Igrzyskach Sportowych w Warszawie z wynikami zeszłorocznych mistrzostw lekkoatletycznych Europy w Bernie wykazuje, że w Warszawie na dwadzieścia konkurencji uzyskano osiem lepszych wyników, niż w Bernie. Godne podkreślenia jest, że w Warszawie sportowcy z krajów Europy wschodniej wykazali się bardzo szeroką czołówką wyczynową. Poniżej podajemy poprawienie wy-

ników uzyskanych w Warszawie i w Bernie /wyniki warszawskie na drugim miejscu/:
100m - 10,5 - 10,4, 200m 20,9 - 21,2, 400m 46,6 - 47,3, 800m 1 : 47,1 - 1 : 51,9, 1500m 3:43,8 - 3:41,8, 5000 m 13:56,6 - 13:55,2, 10000m 28:58,0 - 29:34,4, 3000m z przeszkodami 8:49,6 - 8:49,4, 110m płotki 14,4 - 14,6, 400m płotki 50,5 - 52,1, 4x100 40,6 - 40,7, 4x400m 3:08,7 - 3:11,6, Skok w dal 7,51 - 7,42, skok wzwyż 2,02 - 1,99, skok o tyczce 4,40 - 4,35 trójskok 15,90 - 16,35, kula 17,20 - 17,05, dysk 53,44 - 54,41, młot 63,34 - 64,33, oszczep 76,35 - 77,69.
bo 8-55-M

Krótka, ale"pełna sukcesów kariera Chromika"
"Sport", Zurich, 19.8.1955

W czasie międzynarodowego tygodnia sportowego w Warszawie Jerzy Chromik osiągnął jeden z najwspanialszych sukcesów, wygrywając najszybszy bieg na 5000m wszystkich czasów w czasie, który jeszcze przed rokiem był rekordem świata i dotychczas tylko przez Rosjanina Kuca i Anglika Chatawaya został przekroczony. Chromik, młody 24-roletni technik był namiętnym piłkarzem i dopiero przed czterema laty rozpoczął uregulowany trening. W roku 1951 wystąpił on po raz pierwszy w ludowych zawodach w Polsce wygrywając 1000m w 2:50. Wtedy zdecydował się poświęcić lekkiej atletyce i już w tym samym roku osiągnął on na 3000m 8:54,2 i na 5000m 16:12.
Na wiosnę 1952 doznał kontuzji, ale już późnym latem tego roku zdobywa mistrzostwo Polski na 3000m z przeszkodami.
W następnych latach poprawił Chromik poważnie swoje rekordy i stał się faworytem w biegu na 3000m z przeszkodami. w Bernie, jednak poważna kontuzja przeszkodziła mu w zdobyciu mistrzostwa. Wydaje się, że mimo uzyskania doskonałych wyników Polaka, nie osiągnął on jeszcze szczytu swoich wspaniałych możliwości.
bo 8-55.M

Prasa egipska o polskiej szermierce

Czasopismo egipskie "El Malah" przedrukowało w dużym skrócie materiały zaczerpnięte z wydawnictwa "Szermierka w Polsce".
bo 8-55-jp

Wysokie kieszonkowe w ZSRR

"SEK", Hamburg, 18.7.1955

Uczestnicy ekspedycji klubu włoskiego FCMilano którzy przebywali w Związku Radzieckim na spotkaniach z Dynamo i Spartakiem otrzymali kieszonkowe w wysokości tysiąca rubli na osobę. Włosi otrzymali niezależnie od kieszonkowego również kosztowne podarunki.

bo 8-55-M

"Finlandia uzyskała najwyższy wynik natomiast Polska posiada najlepszych lekkoatletów"

"Equipe" z 3.X.55

/Pod tym tytułem na czołowym miejscu opisuje "Equipe" przebieg trójmeczu lekkoatletycznego Polska -Francja-Finlandia/.

"Polska wystawiła najlepszych lekkoatletów /Chromik, Adamczyk, Sidło, Rut/ w ekipie dość pechowej, której słabymi punktami są między innymi sprint i płotki, co nie pozwala jej w sumie na poważne sukcesy. Finlandia bardzo regularna, bardzo bojowa bez większych słabości za wyjątkiem szprintu i płotek nie miała zbyt dużych trudności, by wygrać na punkty. Francja ani dobra ani zła, mogła i powinna pokonać Polskę, gdyby tylko uczciwie się przygotowała i bardziej szczęśliwie wystawiła drugich zawodników w poszczególnych konkurencjach, zwłaszcza że Polska była daleka od formy, jaką uzyskuje w Warszawie.

Rzut oszczepem, punkt kulminacyjny tego bardzo interesującego spotkania pasjonował publiczność licznie przybyłą na stadion w Colombes. Trzeba niestety żałować, że zawody te odbyły się na terenie piłki nożnej, zwanym wprawdzie olimpijskim, co zaskoczyło nieco naszych gości, którzy przyzwyczajeni są do startów na normalnych bieżniach żwirowanych.

Na tym terenie nasz zawodnik Macquet pozwolił sobie na pobicie Polaka Walczaka przyzwyczajonego do rzucania 75 m. i potwierdził swoje olbrzymie możliwości fizyczne, które w przyszłym roku powinny pozwolić mu osiągnąć wynik 80 m.

Sidło, który wyzyskuje swoją siłę do maksimum przekroczył lekko 78 m. robiąc bardzo duże wrażenie na publiczności.

Reasumując, należy podkreślić, że drugi dzień był pasjonujący. Ujrzeliśmy przejście wysokości 4 m 40 cm o tyczce przez Adamczyka. Pobił on Landstroem'a, któremu nie bardzo odpowiadała niebezpieczna skocznia. Widzieliśmy wspaniały bieg na 10.000m wygrany przez Mimoun po bardzo zaciętej walce. Bieg ten pozwolił wybić się po raz pierwszy na tym dystansie młodemu Polakowi Krzyśkowiakowi.

Polska osiągnęła 7 zwycięstw między innymi 3.000m z przeszkodami, tyczka, kula i oszczep. W tych konkurencjach padły najlepsze wyniki. Chromik nieco gorszy na przeszkodach od Karvonena /spadek formy/, zdeklasował go w biegu i z nieprawdopodobną łatwością w stylu pełnym prostoty i wspaniałej skuteczności uzyskał czas 8,53, pomimo bardzo powolnego startu. Adamczyk, potężny o wspaniałej równowadze, zapewnił sobie zwycięstwo w skoku o tyczce, uzyskując wynik 4m 40 cm. bijąc Landsztroema, co najmniej równego sobie, który miał pecha i nie mógł się dostosować do wadliwej skoczni. Również dobrym stylistą okazał się Janczewski uzyskując trzecie miejsce wynikiem 4m 20cm. Adamczyk był wraz z Sidło bohaterem dnia. Masywny Priwer w rzucie kulą zakończył cykl zwycięstw słowiańskich. Konkurencja ta stała na dobrym poziomie, w której trzech zawodników osiągnęło wyniki w pobliżu 16 m. Gdybyśmy chcieli sklasyfikować najlepszych lekkoatletów tych dwóch dni to musielibyśmy sporządzić następującą listę

1. Sidło - oszczep
2. Chromik - 3.000m. z przeszkodami
3. Hellsten /Finlandia/ 400m.
4. Adamczyk - tyczka
5. Mimoun /Francja/ - 10.000 m.
6. Rut - młot
7. Landstroem /Finlandia/ - tyczka
8. Valkama /Finlandia/ - skok w dal
9. Taipale /Finlandia/ - 5.000 m.
10. Nostoja /Finlandia/ - młot

bo 8-55-ZB

Wywiad czołowych lekkoatletów polskich dla Equipe

"Equipe" z 3.X.55

Mieliśmy dużo kłopotu by móc przeprowadzić wywiad z polskimi lekkoatletami, którzy byli ze wszystkich stron oblegani przez tłum sympatyków przeważnie Polaków z Francji.
Najbardziej otaczano Sidło, który otrzymał od Francuskiej Federacji Lekkoatletycznej puchar w uznaniu najlepszego wyniku dwóch dni.

"Jestem bardzo zadowolony z moich rzutów pomimo złego stanu rozbieżni - oświadczył Sidło. Źle przygotowana rozbieżnia spowodowała spalenie dwóch rzutów próbnych. Podziwiam, że w takich warunkach wasz Macquet poprawił swój rekord".

Poważna ilość nieudanych startów polskich zawodników słusznie przejęła przewodniczącego Polskiej Federacji pana Forysia, byłego mistrza Polski na 1500 m. Powiedział on nam na ten temat: "Jestem bardzo zawiedziony. Zmęczenie dość wypełnionego sezonu nie tłumaczy tej zbyt dużej ilości niepowodzeń. Jak należy wytłumaczyć na przykład, że Ożóg /10 km i Kreft 800m/ byli tak dalecy od swoich ostatnich "czasów".
Doskonały tyczkarz Adamczyk napewno nie zasługuje na blamaż. Czyż nie pobił on rekordzistę Europy ? "Jestem szczęśliwy - z pokonania Landstroma oświadczył Adamczyk. Jest mi miło stwierdzić, że mając 35 lat osiągam coraz lepsze wyniki. Moim celem jest przesunąć rekord Polski na 4m 50 cm.".

Zapytany o wrażenia z zawodów, doskonały miotacz Polski Rut oświadczył, że żałuje, że nie mógł wobec widowni paryskiej przekroczyć dystansu 60 m. Zdaniem jego jedną z przyczyn była nieodpowiednia wielkość siatki ochronnej oraz brak dobrych konkurentów. Na zakończenie przeprowadziliśmy rozmowę z Chromikiem, który również osiągnął wynik poniżej swoich możliwości na 1.500 metrów. Oświadczył on, że nie wszystko ze siebie dał, ponieważ nie chciał "Wyciągać kasztanów z ognia" dla Fina. W rzeczywistości czyż nie uczynił tego ?
bo 8-55-ZB

Sidło udziela porad

"Equipe" z 4.X.55

Dwie "wielkości" oszczepu - mistrz Europy Janusz Sidło i mistrz Francji Michel Macquet spotkali się na coctailu wydanym

z okazji trójmeczu lekkoatletycznego przez Ambasadę Polski w Paryżu. Na dziedzińcu ambasady wielki polski mistrz tłumaczy obrazowo nowoczesną technikę oszczepu - "Najważniejsze to nie komplikować rzutu krokami krzyżowymi i zbędnymi ruchami, Złotą regułą jest prostota. Nie ma powodu zajmować się filozofią, by rzucać oszczepem". Macquet chciwie wchłania zadziwiający potok słów Sidły, poczem udają się razem do bufetu, gdzie jak na boisku Francuz musi uznać się za pokonanego.
bo 8-55-jp

"Equipe" z 6.X.55

Trener Sidły oświadczył redaktorowi czasopisma "Paris-Presse", że błędem jest zamiar wysłania mistrza Francji w oszczepie Macquet na naukę do Finlandii, ponieważ Finowie zacofani są w oszczepie o 20 lat". Jeżeli zważymy jednak, że Finlandia, która ma 4 milj. mieszkańców dysponuje obecnie 12 oszczepnikami, którzy rzucają ponad 70 m, a Polska o 23 milj. mieszkańców ma ich tylko trzech, to sądzimy, że mimo, iż Finlandia nie posiada obecnie zawodnika na miarę Sidły, wyjazd naszego mistrza do Finlandii napewno się przyda.
bo 8-55-jp

O realną klasyfikację w międzyspotkaniach lekkoatletycznych
"Equipe" z 5.X.55

Naczelny redaktor "Equipe" Gaston Mayer, oceniając trójmecz lekkoatletyczny Francja-Polska-Finlandia, stwierdza, że klasyfikacja przyjęta w spotkaniach międzypaństwowych /5,3,2,1/ nie daje rzeczywistego obrazu sił. Uważa on, że słuszniejszym było by ocenianie ogólnego wyniku od ilości zwycięstw względnie przeliczanie rezultatów wg tabeli wielobojowej IAAF.

Według tej ostatniej metody rezultat trójmeczu brzmiałby jak następuje: 1/. Finlandia - 35.602 pkt.
2/. Polska - 35.502
3/. Francja - 34.584

Jak widać z tego różnica między Francją i Polską jest dużo większa, niż między Polską i Finlandią.
bo 8-55-jp

IV. PRZYGOTOWANIA OLIMPIJSKIE

Praca w Melbourne posuwa się naprzód.
"Sport", Zurich, 9.8.1955

Wotum zaufania wyrażone przez paryski Kongres MKOl wywołało wielkie zadowolenie wśród australijskich organizatorów Igrzysk Olimpijskich. Gen.Bridgeford stwierdził, że nie oczekiwał on innego stanowiska MKOl, niemniej jednak oznacza ono, że postępujące obecnie pomyślnie prace należy jeszcze lepiej prowadzić dalej. Fachowcy mają w najbliższym czasie wybrać spośród pozostających do dyspozycji 400 koni 100, które wykorzystane zostaną do przeprowadzenia pięcioboju nowoczesnego. Organizatorzy liczą się co prawda tylko z udziałem około 40 zawodników w tej konkurencji, wspomniana cyfra zostanie jednak zabezpieczona na wszelki wypadek. Kierownikiem grupy selekcjonerów ma być Kieth Campbell, dyrektor klubu myśliwskiego w Oakland. Fachowcy australijscy wyrażają się z uznaniem o dokonanej zmianie toru regatowego. Został on przeniesiony z jeziora Learmouth na jezioro Wendouree położone w odległości 120 km od Melbourne w pięknej miejscowości Ballarat, znanej z wyeksploatowanego już kopalnictwa złota. Ballarat połączone jest doskonale szosą i linią kolejową ze stolicą stanu Victoria.. Miasteczko liczy obecnie 45.000 mieszkańców. Tor regatowy ma 2000 m długości i 72 m szerokości. Wszystkie konieczne urządzenia są na miejscu i wymagają zaledwie drobnych napraw. Organizatorzy zapewniają, że doskonałe możliwości obserwowania zawodów wioślarskich i kajakowych będzie miało 300.000 widzów. Jezioro Wenouree ma spokojną i świeżą wodę, a przy tym nie ma prądu, który w jakikolwiek sposób mógłby stanowić utrudnienia dla startujących łodzi. Wysókie drzewa na brzegach jeziora chronią tor od wiatrów. Zawodnicy nie będą zakwaterowani w wiosce olimpijskiej, lecz w miasteczku Ballarat, nie będą więc mieli żadnych kłopotów transportowych. Dopiero po 27 listopada, to znaczy po zakończeniu swoich konkurencji, wioślarze zamieszkają razem z pozostałymi uczestnikami Igrzysk Olimpijskich. Wioślarze wezmą również oczywiście udział w uroczystym otwarciu Igrzysk w dniu 22 listopada . Już obecnie rozwiązuje się problem jednoczesnego dostarczenia

na stadion 6000 zawodników i oficjeli. Pułkownik C.C. Easterbroock, odpowiedzialny za wszystkie sprawy, transportowe zorganizować ma kolumnę liczącą 200 autobusów, która konwojem o długości 5 kilometrów przejechać ma stadion trasą wolną od wszelkich innych pojazdów i przejazdów kolejowych. Jak więc widać rozwiązywany jest jeden problem po drugim. Pewne trudności sprawia jeszcze zakwaterowanie zagranicznych gości. Główny Kwatermistrz Igrzysk Maurice Nathan otrzymał już 5000 zamówień z zagranicy na kwatery prywatne. Potrzebnych będzie razem około 30000 miejsc pozahotelowych. W hotelach niemal wyłącznie zamieszkać mają oficjele i przedstawiciele prasy. Na wspomnianą liczbę 30000 miejsc uzyskano dotychczas zaledwie 9000 zgłoszeń prywatnych. Pozostawia się przy tym zgłaszającym pełną swobodę wyboru gości w zależności od wieku, narodowości, zawodu i religii.
bo 8-55-M

Nowiny z Melbourne
"Sport", Zurich, 5.10.1955.

W czasie przyszłorocznych Igrzysk Olimpijskich, Melbourne zyska również sławę miasta kongresów. W okresie Igrzysk odbędzie się w tym mieście kilkanaście kongresów międzynarodowych federacji sportowych. Dotychczas już dwanaście spośród największych federacji zawiadomiło organizatorów Igrzysk o zamiarze zorganizowania Kongresów. Niektóre z nich odbędą się nawet z udziałem do dwustu delegatów. Posiedzenia kongresów odbywać się będą w pomieszczeniach Uniwersytetu w Melbourne. W czasie trwania Igrzysk odbyć się ma również sesja Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego. Już trzydziestu trzech członków MKOl potwierdziło swój udział w tej sesji. Specjalny pięcioosobowy podkomitet Biura Organizacyjnego Igrzysk opracowuje obecnie programy najrozmaitszych przyjęć, kongresów i pobytu gości honorowych: Jednym z największych wydarzeń w tej dziedzinie będzie wydane przez Komitet Organizacyjny wielkie przyjęcie dla wszystkich zawodników i oficieli /około 4000 osób/. Ten sam podkomitet zajmuje się sprawą powitania wszystkich uczestników Igrzysk. Przygotowuje się jaknajserdeczniejsze przyjęcie wszystkich drużyn, delegatów i gości. Zawodnicy, natychmiast po przybyciu do Melbourne

kierowani będą do Wioski Olimpijskiej, gdzie przy wejściu w sposób uroczysty podniesiona zostanie flaga narodowa gości. Rownież nad kwaterami delegatów powiewać będą ich flagi narodowe. Zarząd poczty australijskiej odda do obiegu od połowy października 1956-go roku trzy specjalne znaczki pocztowe.
bo 8-55-M

Radziecka ekspedycja do Melbourne
"Sport", Zurich, 7.10.1955

Radziecka ekspedycja olimpijska na Letnie Igrzyska w Melbourne obejmie 450 osób, to znaczy o 100 więcej niż w Helsinkach. W liczbie tej mieszczą się również opiekunowie, masażyści, lekarze i personel kuchenny.
bo 8-55-M

Reprezentacja Finlandii do Cortiny.
"Sport", Zurich, 7.10.1955.

Fiński Komitet Olimpijski zadecydował wysłanie do Cortiny ekipy składającej się z 44 uczestników. W skład ekipy wejdzie 34 zawodników /w tym sześciu łyżwiarzy i jeden łyżwiarz figurowy/, siedmiu oficieli dwóch trenerów i jeden masarzysta. Kierownictwo drużyny powierzone zostanie podobnie jak na Igrzyskach w Oslo generalnemu konsulowi Arvo Himbergowi. Zawodnikiem, który jako jedyny weźmie udział w zawodach w jeździe figurowej na lodzie jest 25-letni Kalle Tuulos, syn zwycięzcy olimpijskiego w trójskoku z Antwerpii i zdobywcy brązowego medalu w Paryżu, - Ville Tuulos-a.
bo 8-55-M

"70 Fińskich narciarzy na treningowych obozach olimpijskich"
"Sportsmanden" z 29.9.55 r.

Kierownictwo Fińskiego Związku Narciarskiego przygotowało wielki i urozmaicony program treningowy dla biegaczy, skoczków i zawodników kombinacji norweskiej, dla osiągnięcia szczytowej formy przed zimowymi igrzyskami Olimpijskimi w Cortina. Bezpośrednią eliminacją do wyłonienia reprezentacji będą zawody narciarskie państw skandynawskich. Obecnie jednak odbywają oni już regularne obozy treningowe. Niedawno, bo w sierpniu

zakończyli jeden obóz, a 11 września zorganizowano już drugi, na który powołano 30 biegaczy, 14 skoczków, 11 zawodników kombinacji norweskiej oraz 11 kobiet. Dla biegaczy organizuje się obozy w północnej Finlandii, gdzie posiadają oni idealne warunki zarówno do zaprawy suchej, jak i treningu na śniegu, którego można się tam spodziewać już w listopadzie. Skoczkowie i alpiniści trenują w Vierumaki w pobliżu Lahti. W składzie Fińskiej Ekipy Olimpijskiej zabraknie dwóch najbardziej znanych skoczków, a mianowicie Matti Pietikainena - Mistrza Swiata z r. 54, który postanowił wycofać się z życia czynnego w sporcie oraz najbardziej zapowiadającego się młodego skoczka Ossi Laaksonena, który na skutek złamania nogi nie będzie mógł startować w nadchodzącym sezonie. Niemniej jednak Finowie mają ogromne możliwości do skompletowania bardzo silnej reprezentacji olimpijskiej.
W artykule mówi się o nowej metodzie treningu skoczków, którą zastosował trener państwowy w Finlandii Lasse Johansson w okresie letnim. Zbudował on mianowicie małą skocznię o rozbiegu 30 m. w miejscowości nadmorskiej Kouvola z progiem wychodzącym na morze. Zawodnicy, posiadając narty długości jednego metra /smarowane parafiną i wazeliną/ posuwają się po pochylni z dużą szybkością i w momencie opuszczania progu osiągają szybkość odpowiadającą szybkości jaką osiąga się na skoczni śniegowej o punkcie krytycznym 60 m.
Próg skoczni umieszczony jest 4 m. nad wodą. Po wybiciu się narty spadają do wody, a zawodnik szybuje w powietrzu około 20 metrów. Według opinii trenera Johanssona metoda ta daje ogromne szanse ćwiczenia dobrego odbicia oraz właściwego, aerodynamicznego lotu.
bo 8-55-Ról.

Francuz budowniczym toru bobslejowego w Squaw Valley
"Sport", Zurich, 5.10.1955

Amerykańska Federacja Sportów Zimowych /American Ice Sports Federation/ powierzyła francuskiemu architektowi Louis Calbre budowę toru bobslejowego w Squaw Valley, gdzie rozegrane zostaną Igrzyska Olimpijskie w roku 1960-ym. Saint Calbre jest sam byłym zawodnikiem bobslejowym, a w swoim czasie był również znanym graczem w rugby. Ma on w najbliszych dniach

wyjechać do Kalifornii, ażeby na miejscu rozpocząć przygotowania do budowy. Uzyskał on już plany torów bobslejowych w St.Moritz, Garmisch i Cortinie.
bo 8-55-M

Szwedzkie przygotowania do Cortiny.
"Sport", 5.10.1955

Szwedzi bardzo poważnie traktują swoje przygotowania do Zimowych Igrzysk Olimpijskich. W Szwecji zdają sobie sprawę, że tym razem zdobycie medali będzie jeszcze trudniejsze niż to było na dotychczasowych Igrzyskach. Szczególne zaniepokojenie sprawia nowy przeciwnik, Związek Radziecki, którego należy traktować jaknajpoważniej we wszystkich konkurencjach Igrzysk. Rok 1948 przyniósł wielkie sukcesy sportowi szwedzkiemu, w roku 1952-im miały miejsce porażki. Stara gwardia nie była już w stanie oprzeć się sile młodych Finów i Norwegów. Na przestrzeni ostatnich czterech lat pracowano w Szwecji wytrwale nad przygotowaniem nowego pokolenia wyczynowców. Oczywiście zmiany takiej nie można dokonać z dnia na dzień, niemniej jednak ubiegły sezon wykazał, że już w końcu osiągnięto szereg sukcesów i znów zapanował optymizm, uzasadniony większymi, niż przed Oslo szansami sportowców Szwecji. Oczywiście, że te perspektywy sukcesów nie dotyczą wszystkich konkurencji olimpijskich. Minimalne są szanse w narciarskich konkurencjach alpejskich, w bobslejach i jeździe figurowej na lodzie. Szczególnie niskie są one w tych dwóch ostatnich konkurencjach. W slalomie i zjeździe praca była bardzo intensywna, ale poważnym handicapem Szwedów są warunki terenowe na których muszą trenować. Szczególne nadzieje łączą Szwedzi z jazdą szybką na lodzie, z biegami narciarskimi, i z hokejem na lodzie. Zdaniem działaczy szwedzkich, Sigge Ericsson powinien zdobyć conajmniej jeden złoty medal. Z biegaczy przygotowują Szwedzi do Cortiny młodych zawodników w miejsce tych, którzy zawód sprawili w Holmenkolen i w Falun. Powinni oni być godnymi przeciwnikami Finów i Rosjan. 21-go października rozpoczyna się pierwsza wyprawa treningowa szwedzkich hokeistów. 22-go października grają oni w Paryżu, między 24-ym i 31-ym spotkają się w Anglii z szeregiem tamtejszych drużyn. Program tego wyjazdu jest bardzo ciężki, ale w inny sposób nie

można wprowadzić drużyny w warunki poważnego olimpijskiego obciążenia. Już 4-go listopada rozgrywają Szwedzi pierwsze spotkanie międzypaństwowe z Norwegią, po którym następują rozgrywki mistrzowskie i spotkania międzynarodowe aż do grudnia. W grudniu zorganizowany będzie turniej z udziałem reprezentacji Związku Radzieckiego i jednej z czołowych drużyn zawodowych Anglii. Dotychczas treningi prowadzi stary zawodnik reprezentacyjny Folke Jansson. Związek Hokejowy Szwecji ma nadzieję zaangażować w Londynie trenera kanadyjskiego. Najbardziej pożądanym kandydatem jest Joe Shak. Również do drużyny hokejowej wprowadzono szereg młodych zawodników, których obecnie oczekuje najpoważniejsza próba - turniej olimpijski. Szwedzi uważają, że drużyna kanadyjska, która weźmie udział w turnieju olimpijskim nie będzie tak silna, jak ta, która gościła w Europie w roku ubiegłym i składała się w części z zawodowców. Niemniej jednak także i Rosjanie i Czesi będą trudnym przeciwnikiem.

bo 8-55-M

Niemiecka reprezentacja bobslejowa do Cortiny

"Sport", Zurich, 5.10.1955.

Na siódmym zgromadzeniu generalnym Zachodnio-niemieckiego Związku Saneczkarsko-bobslejowego powołano następującą reprezentację niemiecką w konkurencji bobsleji na Igrzyska Olimpijskie w Cortina d'Ampezzo: czwórki Rösch /Pössinger/Nieberl/ Wakerle klub sportowy SC Riessersee oraz Schelle/Nirschel/ Henn/Koller klub sportowy SC Ohlstadt, rezerwa Ostler, dwójki Rösch/Nieberl SC Riessersee oraz Ostler/Terne SC Riessersee, rezerwa Schelle. W przeciwieństwie do innych dyscyplin sportowych bobsleiści nie będą przeprowadzać żadnych eliminacji między NRF i NRD. Uczestnicy zgromadzenia generalnego postanowili jednogłośnie, że do Cortiny wyjechać mogą z czysto sportowych względów wyłącznie zawodnicy NRF, których wyraźna przewaga udowodniona została przy okazji zeszłorocznych zawodów. Z tego powodu odrzucono ultymatywnie sformułowane zaproszenie Sekcji Bobslejowej NRD na ogólnoniemieckie rozmowy w tej sprawie do Weimaru. Niemieccy bobsleiści bronić będą w Cortinie dwóch złotych medali, zdobytych w obu konkurencjach bobslejowych.

bo 8-55-M

Norwescy bobsleiści nie pojadą do Cortiny.
"Sport", Zurich, 7.10.1955

Norwegia nie obeśle zawodów bobslejowych na zimowych Igrzyskach Olimpijskich w Cortinie. W kraju brak jest możliwości odpowiedniego przygotowania drużyny, a wysłanie jej na trening zagranicę jest zbyt kosztowne.
bo 8-55-M

Przedolimpijskie próby
"Sport", Zurich, 9.8.1955

W związku z okresem przeprowadzenia Igrzysk Olimpijskich w Melbourne działacze sportowi niektórych państw europejskich snują plany dotyczące przygotowań ich sportowców. W planach tych przewiduje się próby przedolimpijskie polegające na wysłaniu czołowych zawodników w miesiącach listopadzie i grudniu bieżącego roku do krajów zamorskich o klimacie podobnym do australijskiego. I tak na przykład Szwedzi są poważnie zainteresowani w wysłaniu swoich sportowców do Afryki Południowej, Azji, Południowej Ameryki i do Panamy. Badania możliwości kontaktów lekkoatletów szwedzkich w tych krajach przeprowadza się już od paru miesięcy. Szwedzki Związek Lekkoatletyczny przeznaczył za swojej kasy na ten cel 25000 koron. Działacze szwedzcy oświadczyli, że zbadają wszystkie istniejące w tej dziedzinie możliwości. Spodziewają się oni że i zamorscy organizatorzy przeznaczą na starty zawodników europejskich jakieś kwoty.
bo 8-55-M

Ogólnoamerykański dzień olimpijski
"Sport", Zurich, 17.8.1955

Wspólna rezolucja obydwu izb Kongresu Stanów Zjednoczonych upoważniła prezydenta Eisenhowera do proklamowania na dzień 22 października br narodowego dnia olimpijskiego. Okazja ta posłużyć ma do szczególnego zwiększenia wysiłków dla uzyskania środków na przygotowanie amerykańskiej ekipy olimpijskiej.
bo 8-55-M

Turniej piłkarski w Melbourne

"SEK", Hamburg, 20.6.1955

Po raz pierwszy od długiego czasu w turnieju olimpijskim w Melbourne poważną przewagę liczbową mieć będą kraje azjatyckie. W najlepszym wypadku sześć reprezentacji piłkarskich z Europy znajdzie się w Turnieju Olimpijskim. Będzie to Polska, która wylosowała wolny los oraz zwycięzcy spotkań Niemcy-Turcja, Bułgaria-Wielka Brytania, Związek Radziecki-Izrael, Jugosławoa-Rumunia, NRD-Węgry. Po rozgrywkach eliminacyjnych znajdzie się w Melbourne siedem krajów azjatyckich, a poza tym jeszcze Australia oraz zwycięzcy spotkań Stany Zjednoczone-Meksyk i Egipt-Abisynia. Jak widać z powyższego obraz turnieju olimpijskiego piłki nożnej zmienił się gruntownie w stosunku do poprzednich Igrzysk Olimpijskich.

7-55-M

Przygotowania węgierskie

Nep Sport z 4.X.1955.

Zwycięstwo kajakarzy węgierskich nad reprezentacją Szwecji zostało ocenione bardzo wysoko. Z dziewięciu konkurencji olimpijskich w kajakach i kanadyjkach Węgrzy wygrali siedem.

Kierownictwo węgierskiego sportu uważa, że kajakarze będą jednym z silniejszych punktów ekipy olimpijskiej.

Na podstawie doświadczeń z meczu postanowiono w przygotowaniach olimpijskich kajakarzy większą uwagę zwrócić na kondycję i umiejętność finiszu.

Specjalnym problemem jest sprawa dobrania szerokości piór wioseł na dystans 10.000 m.

bo 8-55 t.o.

Nep Sport z 6.X.1955.

Mistrzyni olimpijska w gimnastyce Korondi Margit po dwuletniej przerwie, spowodowanej kontuzją biodra, wznowiła treningi. Ostatnie jej starty na zawodach SE Honved wykazały powrót do mistrzowskiej formy. Trener Aradi liczy poważnie, że Korondi odegra dużą rolę w Melbourne. Redakcja "Nep Sportu" podziela tę opinię dając artykułowi o Korondi tytuł: "Mistrzyni olimpijska, na którą znów możemy liczyć".

bo 8-55 t.o.

Nep Sport z 6.X.1955.

Pływacy węgierscy mimo osiągnięcia szeregu cennych sukcesów nie przerywają startów planując osiągnięcie szczytowej formy w okresie grudnia. Opóźnienie okresu osiągnięcia formy jest nastawione ze względów szkoleniowych jak najlepszego przygotowania pływaków w analogicznym okresie przyszłego roku na Olimpiadę.
Po startach w NRF, Czechosłowacji i Jugosławii pływacy węgierscy wezmą udział w wielkich zawodach w Moskwie i zakończą sezon Mistrzostwami Węgier z udziałem czołowych pływaków Europy w pierwszym tygodniu grudnia br.
bo 8-55 t.o.

Zatopek wycofa się po Melbourne
"Sport", Zurich, 29.8.1955.

Według cytowanych przez szwajcarski "Sport" głosów, Zatopek ma zamiar wycofać się z czynnego życia zawodniczego po Igrzyskach Olimpijskich w Melbourne. Na Igrzyskach tych ma on zamiar startować na dystansie 10 kilometrów i w maratonie.
W związku z tą zapowiedzią zakończenia kariery sportowej, Zatopek miał oświadczyć: "Mam już 33 lata i uważam, że niemożliwe już jest dalsze rozszerzenie mego obecnego programu treningowego, wynoszącego 44 km dziennie. Trudno mi cośkolwiek przepowiedzieć odnośnie moich szans w Melbourne. Głównym mym przeciwnikiem będzie pewno Gordon Pirie. Będzie on prawdopodobnie bardzo szybki. Mam wrażenie, że mój rekord na 10000 m wynoszący 28:54,2 będzie w roku przyszłym pobity. Zdecydowany jestem zarzucić już konkurencję 5000 m, będę musiał jednak niestety biegać jeszcze w meczach międzypaństwowych na tym dystansie, poprostu dlatego, że nie mam jeszcze następcy. Czechosłowacja nie ma niestety szerokiej czołówki biegaczy, tak jak Węgrzy, Związek Radziecki, czy Wielka Brytania.
bo 8-55-M

Lekkoatleci Finlandii - na 6-tygodniowym obozie treningowym w Hiszpanii
"Equipe" z 16.X.55

Jak donosi korespondent "Equipe" z Helsinek - Nordmann, lekkoatleci fińscy udadzą się 8 listopada na 6-tygodniowy obóz

treningowy do Hiszpanii. W skład 20-osobowej grupy wejdą również 3 oszczepnicy - Kauhaenen, Westerinen i Nikkinen.
bo 8-55-jp

Zapaśnicy francuscy i belgijscy przygotowują się do Igrzysk Olimpijskich
"Equipe" z 12.X.55

W ramach przygotowań przedolimpijskich ustalono dwa spotkania reprezentacji Francji i Belgii w zapasach. Pierwsze spotkanie odbędzie się w Brukseli 10 grudnia, drugie w Paryżu 18 lutego.
bo 8-55-jp

Piłkarze jugosłowiańscy jadą do Melbourne
"Equipe" z 28.9.55

Po dłuższych wahaniach Jugosłowiański Związek Piłki Nożnej postanowił jednak wysłać do Melbourne drużynę piłki nożnej. W związku z tym, że piłkarze jugosłowiańscy nie będąc zawodowcami, nie są jednak najczystszymi amatorami, istnieje zamiar wysłania ekipy złożonej z młodych zawodników, którzy, jak oświadczył sekr.gen. Związku Piłki Nożnej, "mimo braku doświadczenia przyniosą Jugosławii zaszczyty".
bo 8-55-jp

Ustalenie reprezentantów Kanady na hokejowy turniej Olimpijski.
"Sport", Zurich, 24.8.1955.

Kanadyjski Amatorski Związek Hokejowy wyznaczył drużynę klubową Kitchener-Waterloo Dutchman, jako reprezentację Kanady na Igrzyska Zimowe w Cortina d'Ampezzo. Drużyna ta jest zdobywcą pucharu Allana w sezonie 1954/55 i tym samym najlepszą drużyną kanadyjską wśród amatorów. Będzie ona w Cortinie broniła tytułu mistrzowskiego, zdobytego w roku 1952-ym przez Edmonton Mercurys. Trudności, z jakimi mimo posiadania w swoim składzie kilku zawodowców borykała się w czasie ostatnich Mistrzostw świata drużyna Penticton V's zaniepokoiły kierownicze koła hokeja kanadyjskiego i wpłynęły na wyznaczenie drużyny reprezentacyjnej przeszło na pół roku przed Igrzyskami, ażeby umożliwić pełne przygotowanie się najlepszej zresztą

obecnie amatorskiej drużyny hokejowej Kanady. Podkreśla się, że drużyna Kitchener-Waterloo Dutchman stale utrzymuje swój wysoki poziom. Już trzy razy zdobyła ona najwyższe odznaczenie amatorskiego hokeja Kanady, Puchar Allana. W przeciwieństwie do lat ubiegłych reprezentacyjna drużyna kanadyjska nie rozegra tym razem w Europie żadnych spotkań towarzyskich ani międzypaństwowych przed i po Igrzyskach Olimpijskich. Kanadyjski Amatorski Związek Hokejowy uznał finansowe wyniki rozgrywanych dotychczas spotkań tego rodzaju za niezadawalające i postanowił zaniechać ich przy najbliższej okazji przyjazdu reprezentacji Kanady do Europy. Drużyna reprezentacyjna wylatuje z Kanady 19 stycznia 1956-go roku i po Igrzyskach wraca natychmiast do kraju.
bo 8-55-M

Wyk.Z.P.S.W-wa,z.777,n.160+20